

Druga wycieczka rowerowa

Dnia 15.10.2016 roku wybraliśmy się na wycieczkę rowerową w stronę Kruszewa na tzw. Zerwany Most. Aura nam nie dopisała, trochę padało i wiał silny wiatr, jednak nie przeszkodziło nam to w wyprawie. Dobry ubiór sprawił, że nie odczuliśmy tej pogody. Naszą opiekunką była pani Jolanta Dworakowska-Dojlida. Najpierw pojechaliśmy na Kapuścianą Górkę. Niektórzy twierdzą, że jest tam średniowieczny kurhan, a inne źródła mówią, że znajduje się tam cmentarz choleryczny z XIX wieku. Na tej górze były także ciekawego kształtu i dotyku trawy. Rosły one tylko w miejscach gdzie był piasek. Stamtąd wyruszyliśmy w stronę Pańk. Po drodze zobaczyliśmy dziś dość niespotykany widok - konia z furmanką.- zjawisko wyjątkowe w dzisiejszych czasach. Następnie pojechaliśmy odwiedzić średniowieczny cmentarz w Pańkach. Były tam ogromne kamienie z wyrytymi krzyżami. Dalej pojechaliśmy zobaczyć "Zerwany Most". Dokładnie poznaliśmy jego historię oraz legendę z nim związaną, poszliśmy także ścieżkami w dół, obserwowaliśmy roślinność bagienną. Zerwany Most był bardzo długi i jego budowanie zajmowało budowniczym nawet kilka lat i sprawiło wiele trudności. Na miejscu zobaczyliśmy też redutę z czasów "potopu szwedzkiego" znaną od dawna jako „Koziołek”. Redutę obronną zbudowały wojska litewskie w 1656 r. Jej zadaniem była blokada Narwi i pozostającego wówczas w szwedzkich rękach zamku w Tykocinie. Jest to jedyny tego typu obiekt zabytkowy dawnej polskiej sztuki fortyfikacyjnej ziemnej w kraju. Na początku wsi obejrzelśmy też wiatrak holender z 1936 r. a przy skrzyżowaniu ze starą szosą "jeżewską", na niewielkim wzniesieniu kaplicę z końca XVIII wieku - murowaną z cegły i kamienia polnego. Kapliczka z figurą Matki Bożej usytuowana była tyłem do drogi, co może oznaczać, że kiedyś droga mogła być z innej strony. Przyszedł czas aby jechać na ognisko. Do miejsca, gdzie miało być ognisko było 8 kilometrów, wiatr wiał nam od przodu co znacznie utrudniało jazdę. Gdy znaleźliśmy się już przy ognisku piekliśmy kielbaski i pianki. Śpiewaliśmy patriotyczne piosenki. Bawiliśmy się wspaniale.

Było bardzo wesoło i przyjemnie! Oby więcej takich wycieczek!

Kinga Pilisiewicz

kl VI a



Zerwany Most- widok z dołu.



Ślady po kulach z czasów wojny uwiecznialiśmy na zdjęciach